665

32655

KOMEDYA

z Francuſkiego tłumaczona, pod tytułem:

ARLEKIN DZIKI AMERYKANIN.

Rzecz (wznowione w Wilnie wkrótce 1761)

LEliuſz Syn Pantalona kupca Weneckiego po wielokrotnych niebeſpiecznych przypadkach na morzu, płynąc z Ameryki wytrzymanych, nayduje nad mniemanie w Genui (dokąd po drodze z okrętem przybił) Oyca ſwego, ktòry zaśięgnąwſzy wiadomośći o zatopieniu śię jego w nawałności, wſzelkiemi ſpoſobami Leandra Brata ſwego bezdźietnego namawia: ażeby dobra, ktòre był dawniey Leliuſzowi przyobiecał, młodſzemu Synowi Maryuſzowi zapiſał. Opiera śię tey pièrwſzych ſwych zapiſòw odmianie Leander, rozeſzłèy o śmierći Leliuſza wieśći wiary niedając. Maryuſz z przybyłym nieſpodźianie ſpotkawſzy śię Bratem, przyſtępu mu do Oyca y Stryja zdradliwie broni. Ten jednak przez ſługę ſpoſobną przełożenia zdrady brata porę nalazłſzy, Oyca potym y Stryja o te złośliwe poſtępki barzo na Maryuſza urażonych błaga. Y o ſobliwſzym Braterſkièy uczynności przykładem, z Oycowſkièy częśći na ukaranie wydziedziczonemu, ſam przeſtając tylko na Stryjowſkich ſobie zapiſanych dobrach, właſnèy od Oyca należącèy ſobie częśći, Bratu wſpaniale uſtępuje.

Arlekin dźiki Amerykanin, z Leliuſzem z Ameryki przybyły, ſwoją proſtotą, y obyczajòw Europèyſkich niewiadomośćią ſcenę rozweſela, ktòra śię dźieje w Genui.

OSOBY.

Leander Brat Pantalona.
Pantalon Kupiec Wenecki.
Leliuſz.
Synowie Pantalona.
Maryuſz

Arlekin dźiki Amerykanin.
Sbrygani ſługa Leandra.
Skapino ſługa Leliuſza.
Ukrzywdzony.
Kupiec y Zołnierze.

CZĘSC PIERWSZA.

Scena. I. Leliusz Skapino.
Scena. II. Leliusz, Sbrygani.
Scena. III. Leliusz, Arlekin.
Scena. IV. Leander, Pantalon, Sbrygani, Arlekin.
Scena. V. Kupiec, Arlekin.
Scena. VI. Arlekin sam jeden.

CZĘSC WTORA.

Scena. I. Arlekin, Zòłnierze, Kupiec nadchodźi.
Scena. II. Leliusz, Arlekin, Zòłnierze, Kupiec.
Scena. III. Leliusz Arlekin.
Scena. IV. Leliusz, Maryusz, Arlekin.
Scena. V. Leliusz, Maryusz, Arlekin, Zòłnierze.
Scena. VI. Skapino, Arlekin.

CZĘSC TRZECIA.

Scena. I. Arlekin po Europeysku przebrany.
Scena. II. Ukrzywdzony, Arlekin.
Scena. III. Arlekin, Leander, Sbrygani.
Scena. IV. Leander, Arlekin, Sbrygani, Skapino.
Scena. V. Leander, Arlekin.
Scena. VI. Leander, Arlekin, Pantalon, Maryusz.
Scena. VII. Leander, Arlekin, Pantalon, Maryusz, Leliusz, Skapino, Sbrygani.

Do Czy-

Do Czytelnika.

W Tey Komedyi, że rzecz o Mariażu, miękkie, á częſto uſzy obrażające, z niewiaſtami zawierała w ſobie afekty: naco innego to zamieniliśmy. Ponieważ tego ani mieyſce, na ktòrym, ani oſoby, ktòre, ani koniec, dla ktòrego, wyprawuje śię Komedya, cale nie wyćiągają, owſzem ćierpieć niepowinne. *Naprzòd:* Mieyſcem jeſt Zakonne theatrum, na ktòre afekty miłośći niewieśćiey cale nieprzyſtoją: y pewnieby śię nie rożniło od światowego; ktòre nie ſproſnèy Wenerze, jako ſtarożytność czyniła, ale niewinnemu niewinney młodźi ćwiczeniu otwieramy; Ile że ſam Poganin Plato tego zakazuie: *ut ne Pöëtæ melioribus addicti, pejorum exempla conſectentur; nevè unquam voluptuoſam lascivire muſam ſuis in carminibus patiantur.* Lib. 10. Politi. Ten kiedy Homera nayſzlachetnièyſzego z Rymopiſòw czytał, a gdy na mieyſce owo, gdźie bajeczne Bogòw miłośći y niezgody Pöëta opiſuje napadł: na jego niby ſzkodliwe Rzeczypoſpolitèy ſkarży śię kśięgi. Cóż? Jakieby ten Poganin o Zakonnych teatrach dał zdanie? *Powtòre,* że na Zakonnych theatrach młódź niewinna, y niby woſk rozwolniony, do przyjęćia obrazów różnych ſpoſobna; w ktòrey jedno słòwka podeyrzanego powionienie pożary może nieugaſzone wźniećić. Dla czego upomina *Quintilianus Inſtit. Orat. Lib 1mo. Si Scholas ſtudiis prodeſſe moribus autem nocere conſtaret: potior mihi cura vivendi honeſtè, quàm vel optimè diſcendi videretur.* Wiemy zaś z doświadczenia tegoż Autora, że miłośne niewieśćie afekty: *mentem, præcipuè in ætate ſua adhuc teneram & rudem, inficiunt. Potrzećie:* Koniec Komedyi podług Ariſtotelesa, jeſt: Ludzkie oczyśćiać namiętności, y obyczaie zepſowane naprawować. Jakieżby to było oczyſzćienie, jaka naprawa: gdyby miłośćią niewiaſt łacno mogły pſować śię, y ſkaźić umyſły ſłuchacza? Bo tego ſłuchając, na to patrząc, prędko zły obraz może przyjąć śię do ſerca, podług

świadec-

świadectwa Filozofa *libr. 2. Rhet: Flagitii gradus est videre, visus dicendi facit Libertatem: ex libertate verò dicendi turpe, prodit & facere, quod prope est.* Niechcemy tu więcey przywodźić przyczyn y dowodów, dla których miękkie z niewiastami afekty na theatrach naszych wyprowadzone być nie powinne; niechcemy powagą Swiętych, y wielu mężów mądrych zdaniem dowodźić y zmacniać. Dość nam tu Chryzostoma Swiętego słowa przywieść: *Quis ille theatralium hominum (* z gniewem śię ten złotousty Doktor pyta*) vestitus Satanicus? alius cùm adolescens sit, crimen nutrit, & naturam aspectu, vestitu, incessu, cæterisq; hujusmodi effæminando, ad teneriusculæ imaginem puellæ deducere contendit.* Homil. 38. in Math. Temu pytaniu Doktora Swiętego niech wprzód odpowie ten, który naszemu w tym chciałby śię mniemaniu sprzećiwić.

Ad M. D. G. B. V. M. Honorem.

